

Słowo „chrześcijanie” ocenzurowane we Francji

9 grudnia 2020

Francuski nadawca publiczny odmówił emisji reklamy przygotowanej przez organizację wspierającą wyznawców Chrystusa na Bliskim Wschodzie. Użyte w niej słowo „chrześcijanie” miałoby bowiem naruszyć obowiązek przestrzegania neutralności religijnej. L’Oeuvre d’Orient uważa, że podobne tłumaczenia świadczą o przekształcaniu sekularyzmu w otwarty ateizm.

L’Oeuvre d’Orient jest stowarzyszeniem mającym naprawdę bogatą tradycję. Zostało powołane do życia już w 1856 roku, a od początku przyświecało mu udzielanie wsparcia bliskowschodnim chrześcijanom. Część zbieranych funduszy organizacja przeznacza na reklamy w mediach, aby w ten sposób dotrzeć ze swoim przekazem do szerszego grona Francuzów.

W tym roku spoty wzbudziły jednak spore kontrowersje. Przez kilka dni francuski nadawca publiczny France Inter nie zgadzał się na emisję reklamy, w której użyte zostało słowo „chrześcijanie”. Stacja radiowa twierdzi, że wielu słuchaczy nie życzy sobie nawiązań do religii, dlatego spot nawiązujący do dyskryminacji chrześcijan na Bliskim Wschodzie naruszałby neutralność religijną.

Początkowo rozgłośnia proponowała L’Oeuvre d’Orient, aby w reklamach nie mówiono o bliskowschodnich chrześcijanach, lecz o „dziele na rzecz Bliskiego Wschodu”. Przedstawiciele organizacji sprzeciwiali się jednak zmianom, bo „przekształcają chwalebny sekularyzm w otwarty ateizm”. Dodatkowo France Inter emitowało reklamy przez ostatnie dwa lata, choć nie odżegnywano się w nich od religii.

Na podstawie: [LeFigaro.fr](https://lefigaro.fr), [DoRzeczy.pl](https://doRzeczy.pl)

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)